

Czy gigantyczny wzrost marży za prąd to nowy podatek?

7 października 2022

Synchronizacja katastroficznego wzrostu cen energii elektrycznej w praktycznie wszystkich krajach członkowskich Unii Europejskiej jest zdumiewająca. Można podejrzewać, że rozpoczęto likwidację małych i średnich firm za pomocą broni energetycznej. Wygląda to wręcz na wysterowanie celowo wysokich cen w celu eliminacji pewnych branż gospodarki. Ceny energii są stosowane jako sposób na likwidację działalności znienawidzonych prywaciarzy. Dotarcie do świata składającego się z korporacji i rządów wydaje się być teraz znacznie bliższe realizacji. Innymi słowy rozpoczęto Wielki Reset...

Paradoksalnie likwidacja przedsiębiorczości odbywa się pod pretekstem działania zasad wolnego rynku. Chodzi o przyjęte w Unii Europejskiej zasady stosowania ceny giełdowej megawatogodziny, która jest uzależniona od najwyższych osiągniętych cen, a ponieważ gaz wielokrotnie podrożał. Zatem cena na giełdzie jest wysoka, ze względu na wysokie koszty krańcowe wytwarzania najdroższego źródła w systemie czyli elektrowni gazowych. To właśnie doprowadziło do 25-krotnego wzrostu marży firm energetycznych! W szczegółach proceder opisano w portalu „Globenergia”.

Okazało się, że w 2021 roku koszt megawatogodziny (MWh) wynosił 442 zł w tym koszty węgla wynosiły 25% , 56% to koszty sprzedaży powietrza przez UE a 11% to marża wytwórców wynosząca około 51 zł/MWh. Każdy myśli, że gigantyczny wzrost cen prądu to skutek wzrostu cen surowców, przede wszystkim węgla. Polska już go nie ma gdyż wygasiła swoje górnictwo na rozkaz Niemców, a rządzący doprowadzili do tego, że w węglowej potędze, która miała węgla na 200 lat musi o niego zebrać i kupować węglopodobny muł z Kolumbii.

Tymczasem z infografiki przygotowanej przez Globenergia wynika, że mimo podwyżki cen węgla w koszcie megawatogodziny w 2022 roku wynoszącym 1743 zł/MWh jedynie 9% ceny stanowią koszty węgla.

Myli się też ten, kto sądzi, że ta horrendalna cena ma związek z procederem sprzedaży powietrza ETS. Jedynie 16% kosztów to certyfikaty na CO₂! Okazuje się, że aż 72% gigantycznej ceny węgla to marża wytwórców! Dzieje się tak właśnie z powodu unijnej pseudo giełdy energii.

Większość korporacji produkujących prąd elektrycznych w Europie należy przeważnie do rządów. Można zatem podejrzewać, że głównymi beneficjentami tzw. „nadmiarowych zysków” będą budżety państw, a monstrualne ceny energii to rodzaj domiaru dla przedsiębiorców i metoda na celową pauperyzację społeczeństwa. Innymi słowy nastąpi likwidacja firm i opodatkowanie ludzi za pomocą nowatorskiego podatku, tak jak wcześniej za pomocą paliwa. Cena na stacjach benzynowych nijak się miała do cen ropy na rynkach i jasne stało się, że Polacy zostali przez Orlen opodatkowani. Ten sam numer robią teraz z energetyką.



To jest bardzo prosty mechanizm – rządzący dają ludziom pieniądze w formie różnych dodatków. A potem usiłują im je jakoś odebrać, za pomocą inflacji i nowatorskich podatków, jak ten orlenowy i energetyczne. Oficjalnie podatków nie zwiększają a mogą nawet udawać, że je obniżają, bo to jest niepopularne. Dowalmy w takim razie podwyżki nośników energii. Firmy mają gigantyczne zyski. Potem pojawia się ustawa, w której te ponadwymiarowe zyski w formie nadzwyczajnych podatków transferowane są z powrotem do budżetu. Ludzie się cieszą bo dostali dopłaty z własnych pieniędzy i nie rozumieją, że to opodatkowanie ich a nie tych znienawidzonych firm energetycznych.

Ostatnio, gdy tylko pojawia się pomysł uczynienia czegoś ekologicznego, od razu rośnie cena produktów i usług – jest drożej i gorzej. Energetyka nie była pierwsza. Koronnym dowodem na potwierdzenie tej teorii jest to co uczyniono w branży odpadowej i śmieciowej. Dawno dawno temu, gdy jeszcze w Polsce był kapitalizm, każdy mógł podpisać umowę na wywóz z śmieci z kilkoma konkurującymi przedsiębiorstwami. Postanowiono to udoskonalić rezygnując z wolnego rynku miał być jeden odpowiedzialny i dzięki temu miało nie być śmieci w lesie. Okazuje się, że likwidacja konkurencji spowodowała wzrost cen wywozu śmieci o kilkaset procent, zależnie od gminy. Śmieci leżą w lesie jak leżały i jeszcze trzeba je segregować! To samo teraz doświadczamy z prądem i paliwami grzewczymi. Wystarczyło dopuścić pomysły zielonych komunistów, którzy wyzwalają Ziemię od ludzi.

Wideo: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)